

WSPÓŁCZESNY CZŁOWIEK W DRODZE DO SZCZĘŚCIA... WSTĘP REDAKTOREK TOMU

Szczęście od zawsze znajdowało się w polu zainteresowań badaczy, w przeszłości – filozofów, a współcześnie – socjologów. Obecnie jednak ich uwaga skierowana jest nie tyle w stronę pojęcia szczęścia jako takiego i specyfiki jego natury, ile raczej w stronę analizowania zmian społecznych, które niewątpliwie kształtują idee związane z powszechnym pojmowaniem szczęścia i dobrego życia. Szczególnie interesująca jest dziś aktualizacja szczęścia w działaniach jednostki. Przy czym „coraz głośniejsze są poglądy opierające się tyranii szczęścia i pozytywności” (Kanasz 2015: 190–191).

Nastawienie na poszukiwanie własnego szczęścia to cecha typowa dla współczesnego człowieka, choć zawsze było ono celem ludzkich dążeń. Kto nie chciałby być szczęśliwym? A jednak w dobie indywidualizmu i nadawania osobistych znaczeń można odnieść wrażenie, że szczęście stało się wiodącym celem wszelkich działań człowieka. Jest on nawet gotów zmieniać swoją tożsamość, by go doświadczać, i pójdzie za każdą jego obietnicą, choć zgodnie z wszechobecnym konsumpcjonizmem nie daje ona żadnej gwarancji spełnienia, a jedynie mgliste wyobrażenie (Bauman 2009). Czy istnieje coś, co bardziej niż pragnienie szczęścia wpływa dziś na proces podejmowania decyzji i wybory jednostek?

Jak podkreśla Anna Porczyńska-Ciszewska, „jakość życia człowieka nie zależy od samego szczęścia, ale również od tego, co ów człowiek robi, by być szczęśliwym” (Porczyńska-Ciszewska 2013: 12). I jak dalej pisze autorka: „potrzeba poczucia sensu życia oraz umiejętność przeżywania szczęścia to jedne z najważniejszych motorów napędzających ludzką aktywność, które umożliwiają człowiekowi podjęcie jakichkolwiek działań, zapewniają orientację w rzeczywistości oraz pomagają w dokonywaniu wyborów, celów i metod działania” (tamże). Można więc zaryzykować twierdzenie, że szczęście ukierunkowując dążenia człowieka, stanowi jeden z najważniejszych, o ile współcześnie nie najważniejszy wymiar ludzkiej egzystencji.

W tym miejscu warto postawić pytanie o elementarne wymiary opisywanego współcześnie szczęścia. Pytanie to z pewnością pozostaje wciąż otwarte, niemniej analizy wielu badań na gruncie różnych nauk pozwalają rysować jego szkic. Im szersza i głębsza perspektywa badawcza, tym szkic staje się bardziej wyrazisty. Stąd zaproszenie od Redakcji skierowane do naukowców – do tego, by zechcieli podzielić się różnymi wymiarami widzenia szczęścia czy choćby ich wycinkami. Chociaż rozważaniom podejmowanym na łamach „Uniwersyteckiego Czasopisma Socjologicznego” dedykowana jest perspektywa socjologiczna, w kontekście tematu szczęścia wręcz konieczne wydaje się otwarcie także innych przestrzeni naukowych czy interdyscyplinarnych ujęć, co znalazło swoje potwierdzenie w nadesłanych tekstach. Trudno bowiem jakkolwiek zamykać ramy opisu ścieżek postrzegania, poszukiwania, doświadczenia czy opisywania szczęścia. Co prawda wyniki badań w tym obszarze wskazują na pewne jego wyznaczniki w wymiarze emocjonalnym, poznawczym i aksjologicznym, a także konkretne jego uwarunkowania, jednak większość badaczy zgodnie mówi też o braku uniwersalności w odniesieniu do tych ostatnich. Dlatego też temat szczęścia i dróg ukierunkowujących ku niemu ludzkie dążenia wydaje się tak ciekawy od strony naukowo-poznawczej.

Warto poszukiwać badawczych doniesień i inspiracji nie tylko w naukowym wymiarze, ale także w osobistym, by w pogoni za szczęściem nie przeoczyć tego, co według badań przede wszystkim o nim stanowi. A kluczem okazują się tu być relacje z innymi, rozwój i zaangażowanie w działania oraz radzenie sobie z wyzwaniem (co tym bardziej skłania do socjologicznych refleksji nad szczęściem). Jak zauważają autorzy przedstawiający opis i wyniki najdłuższego na świecie Harvardzkiego podłużnego badania rozwoju osób dorosłych (*The Harvard Study of Adult Development*), którego przedmiotem było życie osób z różnych pokoleń, pochodzących z tym samych rodzin na przestrzeni ponad 80 lat: „Tysiące świadectw, jakie można znaleźć w archiwach harwardzkiego *Badania*, pokazują, że dobrego życia nie zapewniamy sobie poprzez odpowiednią

ilość wygód i wolnego czasu. Dobre życie powstaje w wyniku konfrontacji z nieuniknionymi wyzwaniami i za sprawą pełnego zaangażowania w każdą przeżywaną przez nas chwilę. Dobre życie rodzi się niepostrzeżenie, gdy uczymy się, jak kochać i jak otworzyć się na bycie kochanym lub kochaną, gdy rozwijamy się dzięki naszym doświadczeniom i gdy wspieramy innych zarówno w radosnych, jak i trudnych chwilach, które są nieodłączną częścią życia każdego człowieka” (Waldinger, Schultz 2025: 388).

Zapraszamy do lektury, proponując opracowania, które w zróżnicowany sposób przybliżają zarówno kategorię szczęścia, zwłaszcza w jej socjologicznym, rzadko podejmowanym oglądzie, jak i towarzyszące jej doświadczenia jednostkowe oraz społecznie aprobowane praktyki.

Numer otwiera tekst **Magdaleny Płotki** zatytułowany *Szczęście jako iluzja, szczęście jak sens: filozoficzne ujęcie szczęścia*, w którym podjęto kwestie filozoficzne dotyczące próby odpowiedzi na pytanie o status szczęścia jako iluzji i jako kategorii sensotwórczej. Autorka pokazuje, jak pojęcie szczęścia rozwijało się w kontekście historycznym, a także jak w historii filozofii odpowiadano na pytanie o możliwość jego osiągnięcia. Przedstawiono kontrowersyjne stanowisko, w myśli którego szczęście jest iluzją, a tak naprawdę jedyną szansą na jego osiągnięcie jest skoncentrowanie się nie na nim samym, ale na celu zewnętrznym – odrębnym od niego. W końcowej części artykułu zaprezentowano sugestię, w myśl której należy zrezygnować z celu, jakim jest poszukiwanie szczęścia. Zdaniem Magdaleny Płotki możemy go odnaleźć przy okazji ukierunkowania na inny, sensowny cel życiowy.

Podjętej tematyce idzie w sukurs opracowanie „*Putapki*” *pomiaru szczęścia* autorstwa **Anny Linek**. Omówiono w nim trudności, jakie pojawiają się na badawczej drodze identyfikacji szczęścia, przesłanki do ich niwelowania bądź oznaczania na mapie naukowego poznania. Jak zauważono, szczęście, poprzez swoje powiązanie z jakością życia, stwarza trudne do rozstrzygnięcia dylematy związane z oceną przedmiotu badania. Socjologowie rozpatrują szczęście w kontekście warunków społecznych oraz indywidualnych, choć sami podchodzą do niego z pewną rezerwą. Zarówno możliwość oceny chwilowego przeżywania szczęścia, jak i zadowolenia z całego życia łączy się z dwutorowym podejściem badawczym, a korzystanie z metod ilościowych i jakościowych (np. wywiady indywidualne i opisy biograficzne) wydaje się stanowić wiarygodny wyznacznik uzyskanych wyników badań.

Z kolei w tekście **Leszka Korporowicza**, zatytułowanym *Budowanie tożsamości jako warunek dojrzałego sensu życia*, podkreślono znaczenie dojrzałych form osobowej i wspólnotowej tożsamości. Konieczne jest rozpoznanie i praktyczne wspieranie przewartościowań w życiu jednostek i wspólnot w kierunku zdolności do budowania tożsamości refleksyjnej, wybranej, korzystającej z zasobów dziedzictwa kulturowego zarówno własnego, jak i innych kultur. Autor dzieli się spostrzeżeniem, że być może w dzisiejszych czasach warto powrócić do bardziej stabilnych i osobowych tożsamości, a nie tylko funkcjonować w obrębie form sytuacyjnych, rynkowych i medialnych. Zamykają nas one zarówno w informacyjnych, jak i w aksjologicznych „bańkach”, które nie są w stanie dać nam nawet iluzji prawdziwego sensu życia, a zarazem poczucia szczęścia.

W dalszej części numeru pojawiają się teksty o charakterze teoretyczno-empirycznym, dotyczące problemów z rozpoznawaniem i doświadczaniem szczęścia w ponowoczesnym świecie. W opracowaniu współautorskim **Katarzyny Piotrowskiej i Marii Sroczyńskiej** *Młodzi Polacy w poszukiwaniu szczęścia (refleksje w kontekście pokolenia Z)* odwołano się do

badź socjologicznych. Z jednej strony przeobrażenia społeczeństw Sieci coraz częściej łączą się z kulturą ryzyka, konsumpcjonizmu i zmęczenia, z drugiej zaś – z daleko idącą indywidualizacją i analgetyzacją doświadczeń jednostkowych, odwołujących od przeżywania bólu, ale także prawdziwych radości i sensu życia. Kategoria szczęścia jest rzadkim obiektem eksploracji ze strony socjologów. W tekście przywołano wyniki badań, głównie o charakterze ilościowym (dane zastane). Posłużono się także rezultatami autorskiego wywiadu fokusowego, w kontekście postpandemicznej kondycji młodzieży studenckiej oraz zwiadu badawczego z 2025 r., dotyczącego identyfikowanego i przeżywanego szczęścia. Bycie sobą, brak stresu, realizacja ambitnych celów, dobra sytuacja materialna, przyjemności, a także relacje podtrzymujące pozytywny obraz siebie – to ważne elementy konstytuujące to doświadczenie. Istotne znaczenie mają relacje oraz związane z nimi aktywności (np. hobby) – to im przypisywany jest kontekst szczęściotwórczy, podobnie jak wzajemności – łączonej z obdarowywaniem się, byciem pomocnym i otwartym na przyjmowanie dobra od tego „Drugiego”.

Marta Luty-Michalak w artykule pt. *Dzieci szczęścia nie dają? Opinie Polaków w wieku 20–39 lat na temat rodzicielstwa* zauważa, że przemiany życia w Polsce wskazują na akceptację modelu pluralistycznego. Podjęte przez Autorkę zagadnienie lokuje się w optyce naukowych eksploracji nie tylko demografów, ale i socjologów. Badaczka zauważa, że wszelkie zmiany w postrzeganiu rodzicielstwa jako źródła szczęścia mogą prowadzić do utrwalenia jego negatywnego wizerunku i tym samym stanowić istotny czynnik determinujący niski poziom dzietności w Polsce. Wyniki badań z 2023 r. ukazują m.in. umiarkowane podejście do tych kwestii. Rodzice – częściej niż osoby bezdzietne – wiązali osobiste spełnienie z posiadaniem dzieci, a także odrzucali stwierdzenie, że można być bez nich szczęśliwym. Z kolei młodzi respondenci, którzy mieli negatywny wzorzec rodziny, popierali powyższe stwierdzenie, przy czym kobiety częściej traktowały macierzyństwo jako trudne i wymagające wyrzeczeń. Autorka podziela opinię o znaczeniu dochodów czy polityki rodzinnej w powyższej kwestii, a także wskazuje na potrzebę prowadzenia badań międzynarodowych.

Inny rodzaj spojrzenia na kwestie małżeńsko-rodzinne obejmuje związki o charakterze międzynarodowym. Z zainteresowaniem przygląda się im **Amelia Mandrewicz-Kanasugi** w artykule *Czy małżeństwa wielokulturowe mogą odnaleźć wspólne szczęście? Podobieństwa i różnice w percepcji szczęścia w Polsce i Japonii*. Autorka analizuje lokalne i międzynarodowe badania, które łączą się z próbą zrozumienia czynników składających się na odczuwanie satysfakcji oraz spełnienia w związku małżeńskim wśród obywateli Polski i Japonii. Podejście do kwestii ekonomicznych jest zbliżone w obu krajach, jednak bliskość oraz wspólne poglądy, w tym stosunek do religii, są dużo ważniejsze dla Polaków niż dla Japończyków. Istotna jest także możliwość komunikowania się w języku małżonka. Dotychczasowe studia międzynarodowe nie zawsze umożliwiają porównanie obu krajów, co łączy się z potrzebą prowadzenia większej liczby badań o charakterze jakościowym.

Kolejny, ciekawy tekst związany z problematyką szczęścia dotyczy zainteresowań badawczych **Grzegorza Zawadzkiego**. Treść artykułu *W poszukiwaniu szczęścia. Socjologiczna analiza konwersji religijnej* bazuje na użyciu metody netnograficznej i modelu Lewisa R. Rambo. Celem jest analiza wybranych świadectw konwertytów z katolicyzmu do prawosławia i protestantyzmu, opublikowanych w polskich mediach społecznościowych. Doświadczane przez nich kryzysy życiowe i tożsamościowe łączą się z procesem, w wyniku którego podejmują decyzje o zmianie przynależności wyznaniowej, a co za tym idzie, włączeniu się w życie nowych wspólnot religijnych. Sprzyja to osiąganiu poczucia szczęścia, spełnienia w wyniku przeżytych doświadczeń religijnych, jak również zmiany dotychczasowego życia.

W zakończeniu tej części sekcji pojawia się tekst **Konstancji Obidzińskiej** dotyczący rzadko podejmowanej na gruncie polskiej socjologii problematyki społeczno-kulturowej, związanej głównie z aktywnością młodych ludzi. Jego tytuł to: *Cosplay jako droga do szczęścia? Aktywność costume play z perspektywy polskich cosplayerek i cosplayerów*. Poprzez dobór bohaterów do odegrania cosplayerzy oraz cosplayerki mają możliwość manifestacji swojej jaźni, zaspokojenia potrzeb relacyjnych oraz akceptacji (bycia „swoimi”, tymi, którzy są rozumiani), a także artystycznej ekspresji. W kontekście podjętych badań jakościowych pojawia się konkluzja, że ten rodzaj aktywności przyczynia się do odnajdywania dróg prowadzących do szczęścia.

W dziale **Glosa** znalazły się dwa teksty. Pierwszy z nich, autorstwa **Moniki Bukowskiej**, zatytułowany *Aksjologiczny i teleologiczny wymiar szczęścia w perspektywie realizmu krytycznego*, pokazuje, że szczęście nie jest ani darem losu, ani produktem konsumpcji, lecz raczej rezultatem relacji pomiędzy strukturą a naszym sprawstwem ukształtowanym (jak zauważa M. Archer) w procesie refleksyjności. Rozumienie szczęścia **w ujęciu teleologicznym oznacza, że jest ono dla nas zasadniczym celem poprzez dążenie do dobrego życia. Z drugiej strony ważne jest, aby szczęście odnosić do kluczowych, uniwersalnych wartości oraz trosk, w szczególności tych zasadniczych, którym poświęcamy życie.**

W drugim tekście **Elżbiety Cizewskiej-Martyńskiej** pt. *Jakiej filozofii domu potrzebujemy?* pojawiają się rozważania na temat szczęśliwego życia rodzinnego jako pewnej formy moralności. Kwestie te łączą się z nową filozofią tworzenia domu, która uznaje wewnętrzną wartość życia domowego i jego dobra. Zdaniem Autorki szczęśliwe życie rodzinne jest raczej świadomie i wspólnie kultywowanym dobrem niż spontanicznie powstającym porządkiem. Podstawową przestrzenią afirmacji każdej jednostki jest dom, co oznacza jej całkowite potwierdzenie jako członka tegoż gospodarstwa.

Ostatni blok tekstów zawiera **recenzje** pozycji książkowych, które zasługują na uwagę w kontekście aktualnej tematyki. **Ewelina Ryl** dokonała opisu pozycji związanej z optyką terapeutyczną (także ćwiczeniami),

której autorami są Roman Solecki, Monika Rusin, *Terapia sensem. Znajdź odpowiedzi na najważniejsze pytania* (Wydawnictwo WAM, Kraków 2024). Poruszone w niej zagadnienia, odzwierciedlające współczesne problemy egzystencjalne, osadzone są w koncepcji sensownego życia, której twórcą był Viktor E. Frankl. Poszukiwanie sensu zarówno w wymiarze codzienności, jak i życia jako takiego można powiązać z pytaniem o to, czy jestem szczęśliwy/szczęśliwa. Zdaniem autorów to papierek lakmusowy do badania sensu, który jest ważny nie tylko dla mnie, ale i dla tych, którzy są wokół mnie.

Z kolei **Agnieszka Zduniak** odwołała się do aktualności i ważności pozycji, której redaktorem jest Janusz Czapiński, reprezentującej teksty uznanych w kontekście *światowym badaczy szczęścia i zdrowia psychicznego*: *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka* (Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2019). Choć praca powstała pod koniec pierwszej dekady XXI w. i nie ma charakteru popularnonaukowego, cieszy się nieustającym zainteresowaniem wszystkich, którzy z racji wykonywanych zawodów spotykają ludzi borykających się z dylematami dotyczącymi sensu egzystencji i poszukiwania swojego miejsca w świecie.

* * *

Serdecznie dziękujemy wszystkim Autorom tekstów, zainteresowanym podzieleniem się naukową refleksją i spostrzeżeniami na temat doświadczania szczęścia. Bardzo dziękujemy Kindze Lendzion – Redaktor naczelnej i Marcinowi Choczyńskiemu – Zastępcy Redaktor naczelnej, którzy zarządzają naszym uczelnianym czasopismem, za wsparcie i wytrwałość w przygotowaniu tego nietypowego i niełatwego w realizacji numeru.

Podziękowania dedykowane są także wszystkim Koleżankom i Kolegom, pracownikom Wydawnictwa oraz naszym Doktorantom, którzy wspierają starania o ciągłość i wysoką jakość poszczególnych numerów czasopisma.

Anna Linek i Maria Sroczyńska

Bibliografia

- Bauman Z. (2009), *Sztuka życia*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kanasz T. (2015), *Uwarunkowania szczęścia. Socjologiczna analiza wyobrażeń młodzieży akademickiej o szczęściu i udanym życiu*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
- Porczyńska-Ciszewska A. (2013), *Cechy osobowości a doświadczanie szczęścia i poczucie sensu życia*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Waldinger R.J., Schultz M.S. (2025), *Dobre życie. Lekcje z najdłuższego na świecie badania nad szczęściem*. Kraków: Znak Literanova.